

Luzak

Nr 1 – IX/X 2019/2020

Zespół Szkół nr 4 w Jarocinie

<http://www.sp4jarocin.pl>



MIESIĘCZNIK

W numerze:

Wywiad z panią psycholog Karoliną Suchecką – s. 2

Mówią wieki - s. 5

Co piszczy w trawie – s. 7

Warto wiedzieć – s. 11

Słowoteka – s.11

Mól książkowy – s. 12

Filmoteka – s. 13

Zwierzyniec – s. 13

Angielski w pigułce – s. 15

Humor – s. 15

Muzykomania – s. 16

Palce lizać – s. 17

Sport – s. 17



Jesteśmy różni
i tylko dlatego
możemy być
WŁĄTKOWI

Jeśli chcesz się z nami czymś podzielić, masz problem lub jest coś, co cię cieszy lub irytuje w szkole – poinformuj „Luzaka”. Postaramy się napisać o wszystkim!!!

Aleksandra Tomczak (redaktor naczelna), Weronika Kałuża (z-ca redaktora naczelnego), Zuzanna Wojcieszak, Katarzyna Moszyk, Magdalena Walczak. Opiekun: p. B. Jóskowiak



Zatroszczcie się o siebie samych, zaspakajajcie swoją potrzebę do zdrowia psychicznego [...] każdy jest wyjątkowy.

WYWIAD Z PANIĄ PSYCHOLOG KAROLINĄ SUCHECKĄ

W tym roku do naszej szkoły przybyło wielu nowych nauczycieli.

Jedną z nich jest pani psycholog, Karolina Suchecka. Na czym polega zawód psychologa?

Na to i inne pytania znajdziecie odpowiedź w wywiadzie, który dla Was przeprowadziłyśmy. Zapraszamy do lektury.

1. Co wpłynęło na wybór zawodu psychologa?

Wybrałam psychologię, ponieważ niezwykle interesowała mnie psychika ludzka i mechanizmy za nią stojące. Odkąd pamiętam zastanawiałam się, co motywuje ludzi do takich, a nie innych zachowań oraz jak ich przeszłość wpłynęła na to, jacy są obecnie. To niesamowite, że mimo tylu wspólnych cech, każdy z nas się różni i w jakiś sposób zaznacza swoją indywidualność. Poza tym bardzo lubię pomagać innym oraz słuchać opowiadanych przez ludzi historii.

2. Czym różni się praca psychologa od pracy pedagoga?

Pedagog zajmuje się kwestiami pedagogicznymi czyli wychowawczymi. W zakres jego obowiązków wchodzi rozwiązywanie problemów wychowawczych wynikających na przykład z: pracy z dzieckiem w pokonywaniu dysfunkcji rozwojowych (dysleksja, dysgrafia, dyskalkulia itp.), funkcjonowaniem dziecka w rodzinach przejawiających problemy, funkcjonowaniem dziecka w domach dziecka lub innych zakładach opiekuńczych, konfliktami z prawem, udziałem dziecka w grupach subkulturowych, uzależnieniami od narkotyków, nikotyny, alkoholu itd. Natomiast psycholog zajmuje się kwestiami psychologicznymi. W zakres jego obowiązków wchodzi rozwiązywanie problemów psychologicznych wynikających na przykład z: zaburzeń emocjonalnych, trudności w kontaktach z rówieśnikami, trudności w kontaktach z dorosłymi: rodzicami, czy nauczycielami, niskim poziomem samooceny. Głównym narzędziem pracy psychologa jest rozmowa. Współpraca z psychologiem polega przede wszystkim na odkrywaniu własnych myśli, emocji, przeżyć i sposobów radzenia sobie z nimi.

3. Co jest najtrudniejsze w pani zawodzie ?

Wydaje mi się, że poczucie odpowiedzialności, z jaką jest związana praca z człowiekiem doświadczającym trudności. Osoba taka szuka w psychologu pomocy, nadziei, a my nie chcemy jej

zawieść i zaszkodzić tylko nauczyć pomagać sobie samemu. Poza tym trudne jest zachowanie dystansu, bycie obiektywnym, czyli taką osobą, która nie kieruje się swoimi przekonaniami, upodobaniami.

W gabinecie psycholog spotyka się z różnymi poglądami ludzi, trzeba pozostać przy tym profesjonalistą pomimo tego, że się z tym możemy nie zgadzać. Wielu psychologów rezygnuje ze współpracy z niektórymi osobami z tego powodu, że może to przeczyć jego wartościom życiowym. Inną trudnością jest zachowanie dystansu emocjonalnego. Owszem, trzeba być empatycznym, starać się zrozumieć klienta, jednak psycholog nie powinien wchłaniać bólu potrzebującego jak gąbka, ponieważ wtedy nie będzie w stanie pomóc danemu człowiekowi, jak i pozostałym ludziom, którzy do niego przyjdą. Ponadto bardzo trudne w zawodzie psychologa są dylematy etyczne np.: czy mogę przekazać dalej informacje, które przekazał mi w zaufaniu uczeń? Bez Waszej zgody często nie można w pełni dać potrzebnej pomocy.

4. Co poradziłyby pani osobom, które chciałyby w przyszłości zostać psychologiem ?

Do boju ! Owszem, zawód ten nie należy do najłatwiejszych oraz wymaga pracy przede wszystkim nad samym sobą. Podczas 5`cio letnich studiów nauczycie się jak aktywnie rozmawiać z ludźmi, odróżniać co tak naprawdę jest problemem, a co jego następstwem, poznać charakterystykę zaburzeń psychicznych oraz będziecie mieć okazję wybrać specjalność, która was interesuje oraz sprawdzić się w praktyce. Studiowanie psychologii wymaga dużo cierpliwości, współpracy z innymi oraz kształtowania umiejętności empatii i otwarcia się na innych. Dane kompetencje są bardzo ważne również w pracy zawodowej. Jeżeli podczas współpracy z innymi czujesz się spełniony, interesuje Cię drugi człowiek, lubisz pomagać innym i oczywiście potrafisz słuchać to zawód psychologa jest dla Ciebie. Bnij krok po kroku do celu, nie poddawaj się, zgłębiaj wiedzę o drugim człowieku poprzez np. naukę biologii, języka polskiego, WDŻR, historii czy WOS -u. Trzymam kciuki za Ciebie !

5. Czy wcześniej pracowała pani w innej placówce ?

W czerwcu 2019 roku ukończyłam studia psychologiczne na UAM w Poznaniu, podczas nauki miałam okazję odbyć trzymiesięczny staż w Szkole Podstawowej Nr 1 w Koźminie Wlkp., gdzie wykonywałam obowiązki psychologa szkolnego. Poza tym odbyłam praktyki w Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Jarocinie. Miałam okazję także prowadzić zajęcia warsztatowe w poznańskich szkołach podstawowych. Zostałam także wolontariuszką w Świetlicy Socjoterapeutycznej dla dzieci wywodzących się z rodzin z problemem alkoholowym.

6. Z jakimi problemami zwracają się uczniowie ?

Przekrój problemów jest bardzo duży. Począwszy od problemów z relacjami z rówieśnikami, rodzicami, a nawet nauczycielami. Uczniowie zgłaszają też, że nie radzą sobie ze stresem szkolnym, czy kontrolą emocji. Niektórzy martwiąc się o innych proszą o udzielenie pomocy koledze, czy koleżance, którzy

potrzebują wsparcia. Najczęściej jednak uczniowie mówią o smutku, jaki wynika z opuszczenia ich przez osobę, której ufali.

7. Kto częściej (dziewczyny, czy chłopacy) zwracają się o pomoc ? Od czego to zależy ?

Na podstawie moich obserwacji mogę z czystym sumieniem stwierdzić, iż nie widzę takiej zależności. Zarówno chłopacy jak i dziewczyny zwracają się w takim samym stopniu o pomoc. Martwi mnie jednak to, że niektórzy potrzebujący wsparcia boją się o nie poprosić m.in.: przez to, że obawiają się wyśmiania przez rówieśników, odebrania ich za zaburzonych psychicznie. Z troszczyć się o siebie samych, zaspakajacie swoją potrzebę do zdrowia psychicznego, postawcie siebie w takiej sytuacji na pierwszym miejscu, pozwólcie sobie pomóc.

8. Od czego zależy, aby wizyta w gabinecie zakończyła się sukcesem ?

Oj można by wymieniać i wymieniać. Do takich głównych rzeczy można zaliczyć umiejętności jakie posiada psycholog np.: czy potrafi dobrze słuchać, empatyzuje z drugą osobą, stawia trafne interpretacje oraz czy potrafi nakierować osobę zgłaszającą problem do zmiany i znalezienia rozwiązania. Najwięcej jednak zależy od samej osoby potrzebującej. Jeżeli uczeń, który boryka się z jakimś problemem nie będzie chciał zmiany, pracować nad sobą, a wizyty w gabinecie będzie traktował jedynie jako konieczność to bardzo często nie uzyska on poprawy swojego funkcjonowania. Można by więc powiedzieć, że jedną z najważniejszych rzeczy, która decyduje o sukcesie wizyty w gabinecie jest współpraca osoby potrzebującej i psychologa.

9. Co daje pani siłę do stawiania czoła wciąż nowym problemom?

Największą siłę daje mi świadomość tego, że moja praca może pomóc drugiej osobie. Cieszy mnie także to, kiedy widzę, że to co robię przynosi efekty, nawet najmniejsze. Zmiana nie nastąpi od razu, czasami aby ją osiągnąć potrzeba lat pracy, jednak każdy krok dany do przodu mnie cieszy i daje motywację do dalszych starań.

10. Czy zdarza się, że psycholog sam potrzebuje pomocy?

Tak, i to bardzo często. Każdy psycholog, który chce zostać psychoterapeutą musi w ramach szkoły psychoterapeutycznej przejść własną terapię. Na tym jednak się nie kończy. W toku pracy, czy to będąc psychologiem w szpitalu, klinice, poradni, czy szkole napotyka nas często sytuacje, które podważają nasze kompetencje, obniżają wiarę w siebie, czy stawiają nas w takich sytuacjach, które wydają się nam bez wyjścia. Wówczas psycholodzy korzystają z tzw. supervizji, czyli spotkań z innymi psychologami, czy pedagogami, którzy pomagają nam rozwiązać dręczącą nas sytuację. Jest to wsparcie, które nie jednokrotnie pomaga psychologom w dążeniu do celu, kontynuowaniu pracy i wzmocnieniu samooceny. Poza tym, tak jak u wszystkich, poza życiem zawodowym mamy problemy dnia życia codziennego/prywatnego. Wówczas także psycholodzy korzystają z pomocy innych specjalistów. Często nie zauważamy przyczyn własnych problemów, nawet jeżeli pomagamy znaleźć je innym.

11. Jaką ma pani metodę, aby poza pracą oderwać się od codziennych problemów?

Największą radość sprawia mi spędzanie czasu z najbliższymi – wspólne rozmowy, wyjścia, spotkania, czyli po prostu przebywanie z ludźmi. Poza tym bardzo lubię fotografować. Podczas sesji fotograficznej wpadam w tzw. „flow” i zapominam o otaczającym mnie świecie.

12. Jak przetrwać w szkole i nie zwariować ?!

Powiem Wam, co mi pomogło przetrwać szkołę i nie zwariować :D Po pierwsze, grupa przyjaciół, na których mogłam liczyć. Po drugie, oddanie się pasji, która daje siłę na kolejne szkolne sprawy – w moim przypadku był to udział w sekcji aerobiku szkolnego. Po trzecie, świadomość tego, że sama mogę kształtować swoją drogę, decydować o tym, kim chcę zostać w przyszłości oraz to, że dostanie słabszej oceny nie decyduje o mojej wartości i o tym, kim naprawdę jestem, każdy jest wyjątkowy.

(Zuzanna W., Weronika K.)

Mówią wieki

Druga wojna światowa oczami dziecka.

Artykuł ten jest zapisem rozmowy, którą prowadziłem panem Stanisławem Jagodzińskim. Pan Stanisław urodził się w Koźminie Wielkopolskim w 1934 roku, okres wojny spędził w tym małym mieście. Po wojnie zdobywał wykształcenie i postanowił zostać nauczycielem. Przez wiele lat pracował jako nauczyciel geografii w węgorzewskim liceum, ale również jako wychowawca internacie dla młodzieży.



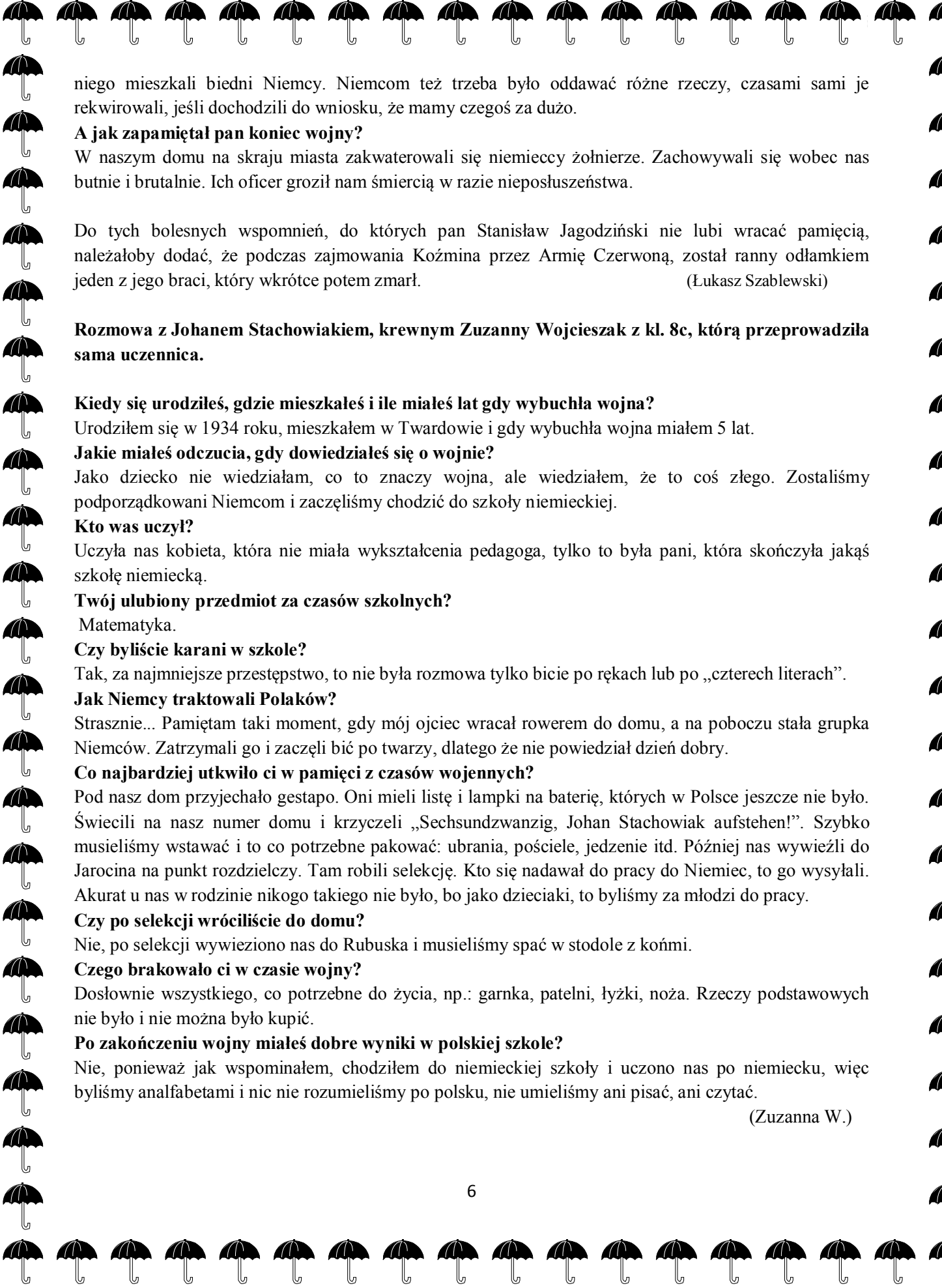
ksm.org.pl

Ł. Szablewski: **Panie Stanisławie, co pamięta pan z początku II wojny światowej?**

S. Jagodziński: W gruncie rzeczy niewiele, miałem zaledwie pięć lat. Po wybuchu wojny właściciel młyna, w którym pracował mój ojciec, dał naszej rodzinie wóz i konie, abyśmy mogli uciec przed nadchodzącymi Niemcami na wschód. Spakowaliśmy się i ruszyliśmy w kierunku Żerkowa. Pamiętam, że Niemcy bombardowali kolumny uchodźców. Jedno z takich bombardowań pamiętam z okolic Koła. Pamiętam, że mój starszy brat Zdzisław zgubił wtedy w Warcie buty i później, kiedy wracaliśmy do domu, szedł boso.

Jak wyglądało życie w okupowanym przez Niemców Koźminie?

Do wielu miejsc Polakom zabraniano wstępu, na przykład do parku miejskiego. Razem z kolegami z sąsiedztwa łamaliśmy ten zakaz i próbowaliśmy się tam dostać. Było to niebezpieczne, bo jeżeli złapałby nas niemiecki policjant, to ojciec byłby wezwany na gestapo i pewnie pobity za to, że nie umie wychować dzieci. Gestapo mieściło się wtedy w jednej z kamienic przy Starym Rynku. Jeśli Niemiec szedł po chodniku, należało zejść na drogę, obojętnie czy był to dorosły, czy dziecko. Parę razy mieliśmy bójkę z Niemcami w naszym wieku i później musieliśmy uciekać sadami, aby nas nie znaleźli dorośli Niemcy. Zresztą Niemcy byli różni. Jeden bauer, który mieszkał niedaleko, był hitlerowcem, ale obok



niego mieszkali biedni Niemcy. Niemcom też trzeba było oddawać różne rzeczy, czasami sami je rekwirowali, jeśli dochodzili do wniosku, że mamy czegoś za dużo.

A jak zapamiętał pan koniec wojny?

W naszym domu na skraju miasta zakwaterowali się niemieccy żołnierze. Zachowywali się wobec nas butnie i brutalnie. Ich oficer groził nam śmiercią w razie nieposłuszeństwa.

Do tych bolesnych wspomnień, do których pan Stanisław Jagodziński nie lubi wracać pamięcią, należałoby dodać, że podczas zajmowania Koźmina przez Armię Czerwoną, został ranny odłamkiem jeden z jego braci, który wkrótce potem zmarł.
(Łukasz Szablewski)

Rozmowa z Johanem Stachowiakiem, krewnym Zuzanny Wojcieszak z kl. 8c, którą przeprowadziła sama uczennica.

Kiedy się urodziłeś, gdzie mieszkałeś i ile miałeś lat gdy wybuchła wojna?

Urodziłem się w 1934 roku, mieszkałem w Twardowie i gdy wybuchła wojna miałem 5 lat.

Jakie miałeś odczucia, gdy dowiedziałeś się o wojnie?

Jako dziecko nie wiedziałam, co to znaczy wojna, ale wiedziałem, że to coś złego. Zostaliśmy podporządkowani Niemcom i zaczęliśmy chodzić do szkoły niemieckiej.

Kto was uczył?

Uczyła nas kobieta, która nie miała wykształcenia pedagoga, tylko to była pani, która skończyła jakąś szkołę niemiecką.

Twój ulubiony przedmiot za czasów szkolnych?

Matematyka.

Czy byliście karani w szkole?

Tak, za najmniejsze przestępstwo, to nie była rozmowa tylko bicie po rękach lub po „czterech literach”.

Jak Niemcy traktowali Polaków?

Strasznie... Pamiętam taki moment, gdy mój ojciec wracał rowerem do domu, a na poboczu stała grupka Niemców. Zatrzymali go i zaczęli bić po twarzy, dlatego że nie powiedział dzień dobry.

Co najbardziej utkwiło ci w pamięci z czasów wojennych?

Pod nasz dom przyjechało gestapo. Oni mieli listę i lampki na baterię, których w Polsce jeszcze nie było. Świecili na nasz numer domu i krzyczeli „Sechszundzwanzig, Johan Stachowiak aufstehen!”. Szybko musieliśmy wstawać i to co potrzebne pakować: ubrania, pościel, jedzenie itd. Później nas wywieźli do Jarocina na punkt rozdzielczy. Tam robili selekcję. Kto się nadawał do pracy do Niemiec, to go wysyłali. Akurat u nas w rodzinie nikogo takiego nie było, bo jako dzieciaki, to byliśmy za młodzi do pracy.

Czy po selekcji wróciliście do domu?

Nie, po selekcji wywieziono nas do Rubuska i musieliśmy spać w stodole z końmi.

Czego brakowało ci w czasie wojny?

Dosłownie wszystkiego, co potrzebne do życia, np.: garnka, patelni, łyżki, noża. Rzeczy podstawowych nie było i nie można było kupić.

Po zakończeniu wojny miałeś dobre wyniki w polskiej szkole?

Nie, ponieważ jak wspominałem, chodziłem do niemieckiej szkoły i uczono nas po niemiecku, więc byliśmy analfabetami i nic nie rozumieliśmy po polsku, nie umieliśmy ani pisać, ani czytać.

(Zuzanna W.)

Na tym kończą się wojenne wspomnienia dwóch z wielu tysięcy polskich dzieci i choć to tylko urywki przeszłości, każda z takich relacji jest świadectwem prawdy historycznej, którą powinien pielęgnować w sobie każdy Polak, niezależnie od wieku.

Co piszczy w trawie

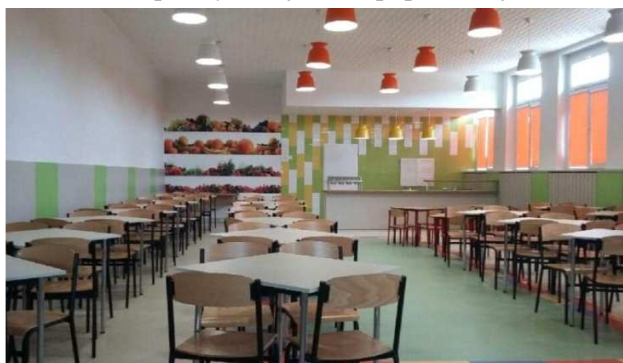
Ważne daty...

Wrzesień

02 – Uroczyste rozpoczęcie roku szkolnego 2019/2020.

Początek września...

Nasza szkoła wciąż się zmienia. Pani dyrektor Iwona Tobolska zaopatrzyła nas w **nową stolówkę**, która jest przestronniejsza, ładniejsza i praktyczniejsza od poprzedniej.



Mamy również **Strefę ciszy** w łączniku. Została stworzona dla uczniów, aby mogli odpocząć od gwaru



panującego na szkolnych korytarzach bądź poczytać. To wygodne miejsce na relaks.



Sklepik też zyskał nową odsłonę, a



naprzeciwko umieszczono tzw. kawiarenkę, w której można usiąść i coś przekąsić.

08 - Narodowego Czytanie w nowej siedzibie Biblioteki Publicznej na naszym rynku.



16 – Międzynarodowy Dzień Kropki.



17 – Festyn Archeologiczny w Biskupinie kl. 4.



20 – Sprzątanie świata.



23 - 26 Tydzień Języków Obcych.



23 - 26 Europejski Tydzień Sportu



27 – Noc Naukowców w Poznaniu

30 – dyskoteka z okazji Dnia Chłopaka

Październik

01 - Z okazji Międzynarodowego Dnia Muzyki i 200. rocznicy urodzin wielkiego polskiego kompozytora - Stanisława Moniuszki podczas przerwy uczniowie przy akompaniamencie nauczyciela muzyki – p. P. Urbaniaka odśpiewali pieśń pt. "Prząśniczka".



02 – Dziady w szkole – spektakl dla kl. 7. i 8.



04 – Światowy Dzień Tabliczki Mnożenia.



Noc Zawodowców - 7b zdobyła II miejsce, 7c – V miejsce.



08 – Zemsta w JOK-u dla kl. 7. i 8.



10 - dołączyliśmy do 900 szkół w Polsce i przeprowadziliśmy symulacje wyborów parlamentarnych w ramach programu edukacyjnego „Młodzi głosują” w celu zachęcenia młodych ludzi do uczestnictwa w życiu publicznym, w tym w przyszłości do świadomego udziału w wyborach.



11 – Ślubowanie klas 1.



11 - Żakowanie kl. 4.



**Akademia z okazji Dnia Edukacji Narodowej –
kl. V d i V e z wychowawczyniami .**



**15 - VII Przegląd Piosenki Religijnej
"Rybak" w Jaraczewie.**

Wystąpiły: Maja Bambrowicz z 5a, Wiktoria Ostenda z 5a oraz zespół "Czwóreczki" w składzie: Ewelina Chmielarz z 7a, Karolina Beszterda z 7a, Matylda Seemann z 5a i Marysia Kaźmierczak z 5a.



16 –
Ogólnopolskie
Bicie Rekordu
w Pierwszej
Pomocy.
Koordynatorem
akcji na terenie
kraju jest
Wielka
Orkiestra

Świątecznej Pomocy. Ponad 200 uczniów naszej



szkoły pod okiem koordynatorki akcji p. Hanna Jakubiak przez 30 minut wykonywało resuscytację na fantomach.

22 - uczniowie klas II b, II d i III a wzięli udział w projekcie społeczno - edukacyjnym **Autostrada do Szkoły**, gdzie uczyli się, jak należy bezpiecznie funkcjonować w ruchu drogowym oraz prawidłowo przechodzić po pasach. Przeprowadzono zajęcia z wykorzystaniem innowacyjnych gogli VR i autorskiej aplikacji.



Zachęcamy do **głosowania na naszą świetlicę**, która bierze udział w akcji "Się gra się ma" - "Bezpieczny Playroom". Akcja ma na celu przemienić szkolne świetlice w nowoczesne i kolorowe sale gier, które będą sprzyjały wszechstronnemu rozwojowi oraz promowały bezpieczne zachowania w szkole i w drodze do szkoły.

Codziennie można oddać jeden głos. Akcja trwa do 28 listopada.

LINK DO GŁOSOWANIA NA NASZĄ ŚWIETLICĘ: <https://siegrasiema.com/swietlice/106>

TERMINARZ WOJEWÓDZKICH KONKURSÓW PRZEDMIOTOWYCH

- 22.10 - Wojewódzki Konkurs Języka Angielskiego
- 23.10 - Wojewódzki Konkurs Biologiczny
- 28.10 - Wojewódzki Konkurs Matematyczny
- 29.10 - Wojewódzki Konkurs Język Polskiego
- 31.10 - Wojewódzki Konkurs Chemiczny
- 4.11 - Wojewódzki Konkurs Geograficzny
- 5. 11 - Wojewódzki Konkurs Fizyczny
- 15.11 - Wojewódzki Konkurs Historyczny
- 18.11 - Wojewódzki Konkurs Języka Niemieckiego

(red)

Więcej zdjęć na
facebooku i sp4jarocin



Warto wiedzieć

PORADNIK - Jak przetrwać w szkole i nie zwariować?

- Staraj się często uśmiechać i znajdować pozytywy w wielu sytuacjach.
- Ucz się regularnie – unikniesz stresu.
- Spędzaj czas z bliskimi ci osobami – przyjaciel to eliksir.
- Bądź zorganizowany, np. zapisuj na kartce, co masz do zrobienia danego dnia, tygodnia itd.
- Nie zwracaj uwagi na nie mile docinki czy komentarze innych.
- Nie trać czasu na osoby, które na to nie zasługują.
- Nie martw się tym, że ci kartkówka poszła nie tak, jakbyś chciał - postaraj się jak najlepiej napisać kolejne i tyle.
- Rób czytelne notatki z lekcji, abyś zapamiętał jak najwięcej i mógł się szybko nauczyć na kolejne zajęcia.
- Odrabiaj zadanie domowe – po co ci kolejne minusy, jedynki i niezadowolone miny rodziców.
- Staraj się nie wdawać w konflikty.
Grun to spokój – zapewnij go sobie i wyluzuj!



pinterest.at.pin



pinterest.at.pin

Słowoteka

POGODEJMY..., czyli słów kilka o gwarze wielkopolskiej.

Gwara **poznańska** jest coraz rzadszym, ale nadal używanym językiem mówionym charakterystycznym dla mieszkańców Poznania i znacznej części Wielkopolski. **Słownika Gwary Poznańskiej** pod adresem: <http://www.poznan.pl/mim/slownik/>

Mini słowniczek wielkopolsko-polski:

antrejka – przedpokój

bana – pociąg

bimba – tramwaj

cug – prąd powietrza, przeciąg

ćmik – papieros

fajny – ładny

fyrteł – okolica, kąt

galart – galareta mięsna

gzik (lub **gzika**) – twarożek ze śmietaną i cebulą

gzub – dzieciak

japa – dziura, jama ustna

kalafa – twarz

kejter – pies

kociamber – kot

kromka – piętka chleba

laczki – obuwie domowe (wsuwane)

nyrol – skąpiec

papcie – obuwie domowe

plendze (lub **plyndze**) – placki ziemniaczne

pyra – ziemniak (także mieszkaniec

Wielkopolski, ale nie jest to w Wielkopolsce określenie pejoratywne)

rychtować się – szykować, przygotowywać się

szczun – chłopak

skład – sklep

sklep – piwnica

szneka – drożdżówka

tytka – torebka papierowa

wajcha – dźwignia, przekładnia

<http://visitpoznan.info/> (red)



pinterest.at.p

Mól książkowy

Drodzy wielbicieli książek!

NAGRODA NOBLA dla OLGI TOKARCZUK

W czwartek 10 października miało miejsce rozdanie Nagród Nobla 2019 roku w dziedzinie literatury. Po raz pierwszy od 23 lat trafił on w ręce Polaków. Polska pisarka - Olga Tokarczuk, urodzona 29 stycznia 1962 roku w Sulechowie, z wykształcenia psycholog - otrzymała Nobla za rok 2018. Jest ona pierwszą Polką od czasów Wisławy Szymborskiej, którą spotkało to wyróżnienie. Oprócz niej Nobla otrzymał Peter Handke - pisarz z Austrii, laureat wielu prestiżowych nagród literackich, znany w Polsce z powieści takich jak: „Krótki List na Pożegnanie” lub „Godzina Prawdziwych Uczuć. Leworęczna Kobieta”.



Do najważniejszych książek Olgi Tokarczuk należą:

Prawiek i Inne Cząsy
Dom Dzienny, Dom Nocny
Bieguni
Księgi Jakubowe

Cała Polska czyta dzieciom i my też!

Program ***Wychowanie przez czytanie***, do którego przystąpiły niektóre klasy w naszej szkole, skierowany jest do uczniów klas 5–7.

Celem programu jest wspieranie rozwoju moralnego młodzieży oraz promocja czytelnictwa i wartościowej literatury.

W tym roku książką przewodnią jest ***GORZKA CZEKOLADA I INNE OPOWIADANIA O WAŻNYCH SPRAWACH***. Jest to zbiór opowiadań dla dzieci w wieku 11–15 lat – o tym, co w życiu najważniejsze: o przyjaźni, szacunku, sprawiedliwości, odwadze, wolności, ale też optymizmie, życzliwości,

świata... Niewiele jest <https://kultura.onet.pl/> książek tak poważnie traktujących młodego czytelnika. Znakomicie napisana, świetnie zilustrowana

– śmieszna i wzruszająca, rozczerła i skłania do refleksji, prowokuje do sporów i dyskusji. Na pewno nie jeden nastolatek będzie identyfikował się z bohaterami „Gorzkiej czekolady” – Kacprem, któremu tak trudno zdobyć się na odwagę, nastoletnią właścicielką wielorasowego psa Kufla, której życie będzie o wiele prostsze, gdy przestanie notorycznie kłamać, Jackiem i Marcinem, którzy zupełnie inaczej oceniają, co to szczęście, a co pech. W tych opowiadaniach znajdują też swoje portrety sami dorośli – czasem (jak w „Rajskim ptaku”) ostro zarysowane. I świat, który w tym wieku ocenia się może najsurowiej, ale jakże szczerze. Piętnaście opowiadań – piętnaście wartości na piętnastolecie Fundacji ABC XXI, która od lat mówi o emocjach młodych czytelników, czyli o tym, co najważniejsze.

(Ola T.)



Filmoteka

Szeregowiec Ryan

Z racji tego, że we wrześniu obchodziliśmy 80 rocznicę wybuchu II wojny światowej dzisiaj mam dla was propozycję na ciekawy film właśnie w tej tematyce. *Szeregowiec Ryan* to idealny film do obejrzenia z rodziną w piątkowy lub sobotni wieczór.



6 czerwca 1944 roku, Normandia. Trwało lądowanie wojsk alianckich we Francji. Kapitan John Miller, dowódca kompanii w batalionie rangerów lądującej na odcinku Omaha miał za sobą walki w Afryce Północnej, Sycylii i Włoszech. Nie był zawodowym wojskowym, lecz nauczycielem w liceum. Jedynym jego celem był powrót do żony, którą zostawił w domu.

Lądowanie okazało się masakrą. Jedynie kilkunastu żołnierzom udało się przeżyć. Pod ogniem nieprzyjaciela wysadzili zapory blokujące drogę, podpalili schron i zaszli wroga od tyłu. Wtedy możliwe stało się zajęcie plaży i wydm. Trzy dni po desancie dowództwo stwierdziło, że z czterech braci Ryanów zginęło trzech, a ostatni został uznany za zaginionego. Jeden poległ na odcinku Omaha, drugi na Utah, trzeci zaś tydzień wcześniej na Nowej Gwinei. Ich matce, od kilku lat wdowie, chciano zaoszczędzić cierpienia i doprowadzić do domu żywego, ostatniego syna, Jamesa. Miller otrzymał rozkaz odnalezienia żołnierza i sprowadzenia go na opanowaną plażę.

POLECAMY!!!

(Ola T.)

Zwierzyniec

Najdroższe psy na świecie

1. **Mastif Tybetański** – najdroższy pies świata. Jeden z psów tej rasy został sprzedany za rekordowe 2 mln dolarów, czyli niemal 8 mln złotych! Skąd taka cena? W niektórych kulturach Mastif Tybetański to synonim luksusu i bogactwa, a w Chinach uważany jest niemal za rasę świętą, ponieważ wierzy się, że w ciele Mastifa Tybetańskiego mieszka dusza zmarłego mnicha. W Polsce za tego psiaka trzeba zapłacić od 7 tysięcy złotych, ale jego wartość może rosnąć w zależności od czystości rasy



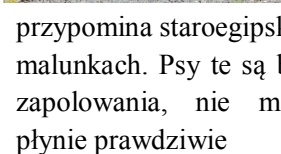
i jego pochodzenia.



2. **Samojed** – biały, puszysty i z Syberii. Warunki, w jakich zostały wychowane, powodują że są one bardzo wytrzymałe, ale przy tym też nieraz bardzo drogie. Cena może się wahać od kilku do kilkunastu tysięcy złotych, w zależności od jego rodowodu. Piękny biały kolor sprawia, że pies tej rasy wygląda na wartego swojej ceny, a jego wytrzymałość na warunki atmosferyczne oraz spora siła są dowodem na jego syberyjskie korzenie. To bardzo aktywne psy, potrzebują dużo ruchu.



3. **Cavalier King Charles Spaniel** – ma królewskie pochodzenie. Rezydował na najslawniejszych europejskich dworach królewskich i w carskich pałacach. Ten niepozorny pies potrafi kosztować nawet kilkanaście tysięcy złotych. Istnieje jednak możliwość zakupu go w bardziej przystępnej cenie, kilku tysięcy złotych.



4. **Pies Faraona** – jego wygląd bardzo przypomina staroegipskie charty, które możemy zobaczyć na egipskich malunkach. Psy te są bardzo przyjazne, ale kiedy wyczuwają możliwość zapolowania, nie marnują ani chwili, ponieważ w ich żyłach płynie prawdziwie łowiecka krew.



5. **Chow Chow** – puszysta grzywa i podkręcony ogonek to znak rozpoznawczy tej rasy, za którą trzeba zapłacić od 2 tysięcy złotych. To bardzo uparte psy, które nie przepadają za tresurą.

złoty. Wzwyż. przepadają za tresurą.

6. **Pirenejski pies górski** – jest bardzo łagodny. Jest bardzo inteligentny i podatny na szkolenie, ale trzeba zapewnić odpowiednią dawkę ruchu.

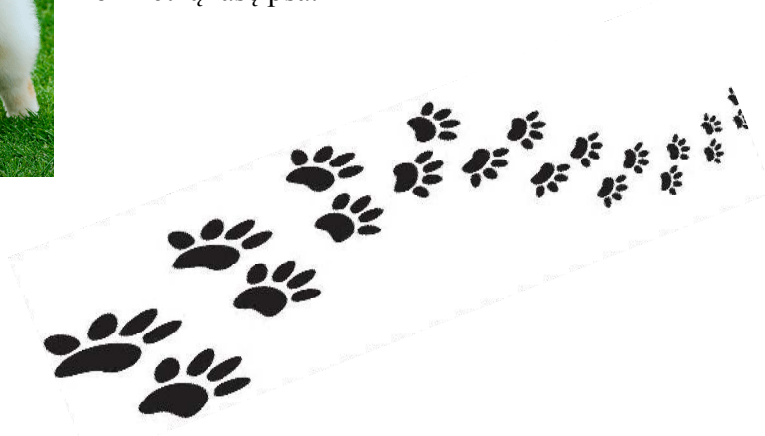
Cena za psa tej rasy to około 3-4 tysięcy złotych. Do kosztów zakupu należy jednak jak zawsze dodać koszt utrzymania, dochodzą do kilkuset złotych miesięcznie.



7. **Pomeranian – Piesek Boo** – najdroższy pies z najmniejszych. Potrafi kosztować nawet 10 tysięcy złotych. Pomeranian ma sporo futerka, które można strzyc na różne sposoby.



O cenie psów decyduje pochodzenie, czystość krwi i moda na konkretną rasę psa.



Angielski w pigułce

Tydzień Języków Obcych

Od 23 do 26 września w naszej szkole trwał Tydzień Języków Obcych. Każda klasa wcześniej wylosowała jedno państwo, które było jej tematem przewodnim. Znalazły się tam m.in.: Nepal, Francja, Ekwador, Wielka Brytania czy Szkocja. Każdego dnia czekały na nas inne atrakcje:

23.09- klasy I do VIII- Dzień Flagi Międzynarodowej,

24.09- klasy IV do VIII- "Let's Go Abroad!",

25.09- klasy od I do VIII- English Readers,

26.09- klasy IV do VIII- Karaoke.

Zwycięskie klasy otrzymały vouchery z możliwością wykorzystania ich na lekcjach języków obcych. Fotogaleria na naszym szkolnym facebooku. Nie przegapcie!!
(Magda W.)



Humor

Co ma wspólnego jesień z łyżką???

Odp. Je się nią.

Jaki kolor jest najbardziej wystrzałowy?

Odp. Granat

Wywiadówka w szkole:

-Państwa dzieci są bardzo muzykalne.

-Dlaczego? pyta się mama Filipa.

-Ciągle grają mi na nerwach!

Na lekcji biologii pani pyta Kazia:

-Co to jest?

-Szkielet.

-Czego?

-Zwierzęcia.

-Ale jakiego?

-Nieżywego!

Przed sprawdzianem nauczyciel oświadcza:

- Wierzę głęboko, że dzisiaj nikogo nie przylapię na ściąganiu,

- I my też wierzymy! - odpowiada chórem klasa.

Co mówi nauczycielka geografii rano do mapy?

Odp. Witam Państwa.

Nauczycielka po latach spotyka ucznia

- No co tam teraz robisz??

Uczeń:



- Wykładam chemię
- Ooo no proszę. A gdzie??
- W biedronce

Czym się różni gangster od nauczyciela???

Gangster mówi:
- To jest napad!!!
A nauczyciel mówi:
- To jest sprawdzian!!!

(Kasia M.)

Muzykomania



Lauv

I Like Me Better



<https://www.aucklandlive.co.nz/show/lauv>

To be young and in love in New York City
To not know who I am but still know that I'm
good long as you're here with me
To be drunk and in love in New York City
Midnight into morning coffee,
Burning through the hours talking
Damn
I like me better when I'm with you
I like me better when I'm with you
I knew from the first time, I'd stay for a long
time, 'cause
I like me better when, I like me better when I'm
with you

I don't know what it is but I got that feeling
Waking up in this bed next to you swear the
room,
Yeah, it got no ceiling
If we lay, let the day just pass us by
I might get to too much talking,
I might have to tell you something
Damn

I like me better when I'm with you
I like me better when I'm with you

I knew from the first time, I'd stay for a long
time, 'cause
I like me better when, I like me better when I'm
with you

Stay awhile, stay awhile
Stay here with me
Stay awhile, stay awhile, oh
Stay awhile, stay awhile
Stay here with me
Lay here with me, ooh

I like me better when I'm with you (yes I do, yes
I do, babe)
I like me better when I'm with you (oooh noo)
I knew from the first time, I'd stay for a long
time, 'cause
I like me better when, I like me better when I'm
with you

(I like me, I like me)
(Look who you made me, made me, oh noo)
Better when
I like me better when I'm with you

(Ola T.)

Palce lizać

CIASTKA FRANCUSKIE Z JABŁKIEM

Składniki:

- 1 opakowanie ciasta francuskiego
- 2 średniej wielkości jabłka
- 1 łyżka soku z cytryny
- 0,5 łyżeczki cynamonu
- 1/4 opakowania budyniu waniliowego bez cukru (9g)
- 10g cukru
- 1 jajko

Sposób przygotowania:

1. Jabłka umyj, osusz i obierz oraz usuń gniazda z nasionami. Pokrój w średniej wielkości kostkę. Skrop sokiem z cytryny, posyp cynamonem i posyp jeśli chcesz cukrem.
2. Rozwiń ciasto francuskie i jego płat potnij na 8 kwadratów albo prostokątów.
3. Równomiernie rozłóż łyżką jabłka na pokrojone kawałki ciasta, a jego brzegi posmaruj roztrzepanym jajkiem lub wodą. Złóż na pół, a brzegi docisnij widelcem.
4. Ciastka poukładaj na wcześniej wyłożonej blaszce papierem do pieczenia. Wierzch ciastka posmaruj pozostałym jajkiem i ponacinaj delikatnie w trzech miejscach ciasto.
5. Przygotowane tak ciastka włóż do nagrzanego piekarnika do 220°C (grzanie góra-dół). Piecz przez około 10-15 minut. SMACZNEGO©



Sport

15 osobowa grupa uczniów Szkoły Podstawowej nr 4 w Jarocinie wzięła udział w **Czwartkach Lekkoatletycznych** (10.10.2019 r.). Wrócili z dyplomami i w dobrych humorach.



Kategoria dziewcząt młodszych (2007 i mł.) - 7 miejsce.

Kategoria chłopców młodszych (2007 i mł.) - 10 miejsce.

Kategoria dziewcząt starszych (2005-2006) - 6 miejsce.

Mistrzostwach Wielkopolski w Sztafetowych Biegach Przełajowych w Poznaniu. W każdej kategorii startowało około 40 szkół, a nasze zespoły kończyły zawody w pierwszej dziesiątce.



Mistrzostwach Gminy Jarocin w Unihokeju. Dziewczyny z pierwszego miejsca (23.10.2019 r.),
a chłopcy z drugiego (25.10.2019 r.) awansowali do Mistrzostw Powiatu, które odbędą się na początku
listopada.



**3. miejsce w finale powiatowym
Ogólnopolskiego Turnieju Piłki Nożnej Z
Podwórka Na Stadion w kategorii U-8 i U-10
chłopców (24.10.2019 r.) .**



GRATULUJEMY I ŻYCZYMY DALESZYCH SUKCESÓW!!!

(Magda W.)